

# Oczyścić instytucje publiczne od zarazy biurokratyzmu

Wyd. A

Cena 5 złotych

## ECHO KRAKOWA

Nr  
118  
(767)

Rok III.

Kraków, sobota 1 maja 1948 r.

# Rozejm w Jerozolimie

## Na wieść o tym Anglicy przeszli do ataku

# Ich celem zamęt i wojna

**NOWY JORK (PAP).** Na ostatnim posiedzeniu doszło do zgody pomiędzy Żydami i Arabami w sprawie zaprzestania ognia w starej dzielnicy Jerozolimy do czasu przyjęcia warunków rozejmu, który by objął również nową część Jerozolimy. W czasie dyskusji delegat Agencji Żydowskiej założył jednak protest przeciwko ochronie tylko części tego miasta. Odpowiednie instrukcje mają być przesłane do oddziałów wojskowych walczących stron w Jerozolimie.

# Mimo gwarancji Anglosasów Niemcy nie zaprzestali propagandy rewizjonistycznej

**BERLIN (PAP).** Z Brunswiku donoszą że odbywa się tam pod patronatem Ch. D. pierwszy kongres organizacji uchodźczych. Jak wynikało z wygłoszonych na kongresie przemówień, właściwym jego celem było rozbudzenie i spotęgowanie wśród uchodźców, wśród Niemców wysiedlonych z innych krajów propagandy rewizjonistycznej, zwróconej głównie przeciwko Polsce.

Dr Käter, delegat z Hamburga oświadczył, że uchodźcy „nigdy nie pogodzą się z utratą swej ojczyzny na wschodzie”. Powtórzył on ponadto znane kłamstwa propagandowe, jakoby utracenie na wschodzie ziemie stanowiły dla Niemców bazę żywnościową, która „jest czynnikiem niezbędnym dla powodzenia planu Marshalla”.

Należy podkreślić, że władze amerykańskie i brytyjskie zagwarantowały w swoim czasie, iż uchodźcy niemieccy nie będą zajmowali się działalnością polityczną w zwartych organizacjach i że będą organizowali się jedynie w celach samopomocy. Obecnie stowarzyszenia wysiedleńców niemieckich, mające rzekomo charytatywny charakter nie tylko uprawiają bez żenady propagandę rewizjonistyczną, ale i czerpią swe argumenty z planu Marshalla.

# Przewodniczący komisji „planu Marshalla” w Grecji podał się do dymisji

**ATENY (PAP).** Agencja France Presse donosi z Aten o podaniu się do dymisji przewodniczącego komisji dla realizacji planu Marshalla w Grecji — Philarestowa. W swym podaniu o dymisji Philarestow stwierdził, że zdania ekspertów nie są w ogóle uwzględniane, gdyż rząd grecki nie śmie oponować wobec żądań Waszyngtonu. Dotychczasowa współpraca z amerykańską komisją gospodarczą pomocy dla Grecji doprowadziła tylko do zamętu i całkowitego fiaska. Philarestow wyraził również przekonanie, że wydatki wojskowe w żadnym razie nie powinny być pokrywane przez nakładanie nowych podatków na ludność.

Obecnie cały wysiłek rady powierniczej będzie skierowany na skłonienie Arabów i Żydów do wyrażenia zgody na program, składający się z 14 punktów.

**JEROZOLIMA (PAP).** Wojska brytyjskie, które przeszły w środę do akcji w Jaffie, atakowały pozycje żydowskie przez całą noc ze środy na czwartek. Według niektórych wiadomości oddziały żydowskie odpowiadają silnym ogniem z baterii moździerzy, umieszczonych w Tel-Awivie i wokół tego miasta.

# Zła pogoda dla monarchofaszystów

# Natarcie powstańców w Tracji i na Peloponezie

**PARYŻ (PAP).** Grecka agencja demokratyczna „Elefteria” przyciska komunikat urzędowy faszystowskiego sztabu generalnego, oświadczający, że wielka ofensywa w Rumelii „została zawieszona „z powodu złej pogody”. Operacje przebiegały rzekomo pomyślnie dla rządu ateńskiego, lecz musiały być przerwane z powodu zasp śnieżnych. Premier ateński Sofulis twierdzi, że z powodu warunków atmosferycznych wojska nie mogą poruszać się po terenie, na którym miała rozwinąć się ofensywa.

Agencja „Elefteria Ellada” stwierdza, że zawieszenie ofensywy wywołało wielkie rozczarowanie wśród kół monarchofaszystowskich. Istotną przyczyną tego kroku była oczywiście nie zła pogoda, która odbija się przecież również na działaniach armii demokratycznej, lecz porażka, jaką poniosły wojska faszystowskie po 10-dniowych zaczepnych walkach. Przerwaną obecnie operacją kierowali osobiście król, szef misji wojskowej USA van Fleet i doradca wojskowy króla Papaagos.

**SALONIKI (SAP).** Port w Tracji Aleksandropolis był bombardowany przez artylerię wojsk demokratycznych. Pod osłoną ognia artyleryjskiego oddział armii demokratycznej dokonał wypadu w głąb miasta.

# Amnestia w Rumunii

**BUKARESZT (PAP).** Prezydium rumuńskiego Zgromadzenia Narodowego postanowiło ogłosić amnestię, z której będą mogli skorzystać wszyscy z wyjątkiem przestępców wojennych. Uczestnicy rewolucji 1941 r. oraz spiskowcy przeciwko ustrojowi demokratycznemu skazani na karę 1/2 r. będą zwolnieni. Kary lat będą zmniejszone o połowę — do 5 lat — o 1/3, powyżej 5 lat — o 1/4. Kara dożywotnich ciężkich robót zredukowana została do 15 lat.

Radio Haganah zakomunikowało, że oddziały żydowskie przystąpiły do bezpośredniego ataku na wojska brytyjskie. Arabowie, którzy ponieśli ciężkie straty, ostrzeliwali ogniem artyleryjskim w ciągu nocy główne ulice Tel-Awivu. Na skutek gwałtownych walk, Jaffa doznała poważnych zniszczeń. Zabudowania kolejowe płoną.

W czwartek rano, w czwarty dzień bitwy o Jaffę, Anglicy przystąpili do silnego ostrzeliwania pozycji żydowskich. W dzielnicy Mansieh w Jaffie oddziały brytyjskie przerwały żydowską blokadę, ochraniając nadchodzące do miasta posiłki arabskie.

**JEROZOLIMA (PAP).** Król Transjordanii Abdullah wyruszył w czwartek z Ammanu, udając się do Syrii i Libanu na konferencję rządów obu państw. Królowi będzie towarzyszyć Abdul Illah oraz mężowie stanu Iraku i Transjordanii.

Po wykonaniu zadania oddział wycofał się.

Oddziały armii demokratycznej przystąpiły do natarcia na miasto Asprokambos na Peloponezie. W mieście broni się garnizon monarchistyczny.

# Spiskowcy słowaccy ukarani

## Zamierzali obalić ustrój

**BRATYSŁAWA (PAP).** Sąd państwowy w Bratysławie wydał w czwartek wyrok w wielkim procesie przeciwko b. wiceprez. Czechosłowacji — Ursinyemu oraz kilkunastu innym oskarżonym.

Ursiny został skazany na 7 lat ciężkich robót, były sekretarz Obuch otrzymał 30 lat ciężkich robót, jeden z głównych współoskarżonych — Cullen został skazany na 18 lat więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od kilku do dziesięciu lat więzienia.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym przynależność do „Słowackiego komitetu Akcji”, który zmierzał do wywołania powstania. Praca spiskowców rozpoczęła się w styczniu 1945 r. przy czym umożliwiono przywódcom marionetkowego „państwa słowackiego” wyjazd za granicę i postanowiono równocześnie zorganizować ruch podziemny wewnątrz kraju.

W dniach od 1—9 maja we wszystkich kioskach do nabycia

„RUDE PRAWO”.

czołowe pismo Czechosłowacji.

Pismo to specjalnie będzie wydane w języku polskim z okazji wielkiego wyścigu kolarskiego zorganizowanego przez „Głos Ludu” i „Rude Prawo”.



Młoda Bułgaria buduje swoją ojczyznę. Na zdjęciu dziewczęta z młodzieżowych brygad pracy z pieśnią na ustach wracają z pracy.

# Do ludności miast i wsi!

KC PPR i CKW PPS wydały wspólną odezwę 1-majową. Jak w soczewce skupiają w niej osiągnięcia i dążenia całego narodu polskiego.

W ciągu trzech lat pracy i walki świadomi patrioci zorganizowani w partiach robotniczych otwarli Polsce i masom pracującym drogę do lepszego jutra.

**Ale**  
„...STOJA PRZED NAMI NOWE ZADANIA”. Imperializm amerykański naciera na Europie, chce nas odepchnąć od Odry, Nysy i Bałtyku. „Naszą odpowiedzią będzie tym mocniejsza współpraca i wspólna obrona pokoju” z demokracjami ludowymi na czele z ZSRR. Trzeba nam jedności. Jedność pomnoży siły. Szanse posiadamy wielkie!

**„POWALONY IMPERIALIZM NIEMIECKI.**

**NA WSCHODZIE POTĘŻNY SOJUSZNIK”.**

# Kara śmierci dla zbrodniarza-Forstera

**GDĄSK.** Dnia 29. IV. br. zapadł wyrok w toczącym się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym procesie b. gauleitera Gdańska i Pomorza — Forstera. Wyrokiem Sądu Albert Forster

## skazany został na karę śmierci

W sentencji wyroku Najwyższy Trybunał Narodowy uznał Alberta Forstera winnego, że: w czasie od 1 września 1939 r. do maja brał udział na stanowisku kierowniczym „gauleitera” początkowo w okręgu W. M. Gdańska, później w prowincji Gdańsk—Prusy Zachodnie, w organizacji przestępczej pod nazwą niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii robotniczej.

Ze w czasie od października 1930 do 1939 r. zawarł porozumienie z naczelnyimi organami NSDAP oraz rządowym Rzeszy Niemieckiej w celu wywołania wrogich działań przeciw państwu polskiemu, a mianowicie bezprawnego pozbawienia państwa polskiego uprawnień, przysługujących mu na obszarze Wolnego Miasta Gdańska; naruszenie umów międzynarodowych.

Na terenie prowincji Gdańsk—Prusy Zachodnie w czasie od 1939 r. do maja 1945 r. oskarżony idąc na rękę władzy państwa niemieckiego brał udział w dokonywaniu zabójstw osób spośród polskiej ludności cywilnej.

Albert Forster poniesie zasłużoną karę.

# Płyną nowe transporty broni dla Turcji

**LONDYN.** Ze Stambułu donosi Agencja Reutersa, że w czwartek przybył tam znówu amerykański statek z ładunkiem 2.500 ton sprzętu wojskowego, dostarczanego Turcji w ramach tzw. „pomocy” amerykańskiej. Zawiera on m. inn. czołgi samochodowe „Jeep”. Ponadto przybyła do Turcji z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech druga grupa samolotów typu „Thunderbolt”.

„TERAZ ALBO NIGDY DOGONIMY HISTORIĘ. Teraz albo nigdy zbudujemy Polskę bezpieczną, nowoczesną, szczęśliwą”.

Odezwą kończy się wezwaniem do wyczerpania wysiłków całego narodu w pokonywaniu przeszkód.

# Reflektorem po świecie

## Gruber przemawia w Londynie

**LONDYN.** — Austriacki minister spraw zagranicznych Gruber wystąpił na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych do spraw traktatu pokojowego z Austrią.

Gruber polemizował z wysuniętymi przez Jugosławię postulatami w sprawie Słowenii, Karyntii oraz odszkodowań w wysokości 150 milionów dolarów.

## Agresywni ministrowie zebrali się w Brukseli

**PARYŻ (SAP).** W związku z konferencją ministrów obrony narodowej pięciu państw sygnatariuszy paktu w Brukseli „L'Humanite” podkreśla, że celem tej konferencji jest opracowanie wspólnego planu wojskowego, który opierać się ma na gwarancjach amerykańskich.

## Rząd włoski zabronił eksportu samochodów „Fiat” do Polski

**PRAGA.** Agencja Telepress donosi, że rząd włoski zabronił wywozu 2000 samochodów marki „Fiat” do Polski, przewidzianego w polsko-włoskiej umowie handlowej. Wykonanie tego zarządzenia obniży znacznie produkcję fabryk Fiata.  
W Rzymie podkreśla się, że Amerykanie pragną ograniczyć produkcję „Fiata”, gdyż mają zamiar wywozić swe samochody do Włoch w ramach „planu Marshalla”.

## Walki w Indonezji nie wygasły

**HAGA.** Korespondenci dzienników holenderskich donoszą z Indonezji, że we wielu rejonach kraju sytuacja jest nadal naprężona. W zachodniej Jawie i na Sumatrze doszło do nowych starć pomiędzy wojskami indonezyjskimi i holenderskimi.

Agencja France Presse donosi z Joggiakarty że od kilku dni toczyły się między oficjalnymi przedstawicielami Holandii i Republiki Indonezyjskiej rokowania w sprawie rozejmu. Rokowania nie dają żadnego skutku.

## 60 wyroków śmierci na greckich demokratów

**LONDYN.** Agencja Reutersa donosi z Aten, że faszystowski sąd w Salonikach skazał na karę śmierci 24 patriotów oraz 36 spośród 72 demokratów greckich, oskarżonych o współpracę z rządem demokratycznym gen. Markosa. Wśród skazanych znajdują się 3 kobiety.

## Parlament czechosłowacki zatwierdza układ z Bułgarią

**PRAGA.** Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało w czwartek czechosłowacko-bułgarski układ przyjaźni o współpracy i wzajemnej pomocy, podpisany w Pradze 23 kwietnia. W ostatnim posiedzeniu parlamentu uczestniczyli również przedstawiciele rządu z premierem Gottwaldem na czele oraz ambasadorowie Polski, Jugosławii i poseł Bułgarii.

## Orbis organizuje pobyty ryczałtowe w uzdrowiskach

WARSZAWA (SAP). Przedsiębiorstwo państwowe „Uzdrowiska Polskie” zawarło umowę z PBP „Orbis” w zakresie organizacji wyjazdów do uzdrowisk. PBP „Orbis” w myśl umowy organizować będzie wszelkie pobyty ryczałtowe zarówno letniskowe, jak i wypoczynkowe we wszystkich uzdrowiskach polskich, należących do PP „Uzdrowiska Polskie”.

## Zniesienie wagonów kolejowych dla wojskowych

WARSZAWA (SAP). Zgodnie z rozkazem Min. Obrony Narodowej od 1 maja br. zniesione zostaną wagony kolejowe dla wojskowych. Od tego dnia wojskowi w przejazdach indywidualnych korzystać będą z wagonów, przeznaczonych dla osób cywilnych.

## Spółdzielnie współzawodniczą w oszczędzaniu

WARSZAWA (SAP). Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców Warszawa-Sródmieście w liczbie 480 osób, otworzyli księżeczki oszczędnościowe w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego i wezwali pracowników Powszechnej Spółdzielni Warszawa-Zachód do współzawodniczenia w oszczędzaniu.

Jednocześnie takie same współzawodnictwo rozpoczęli pracownicy Spółdzielni Pracy Wytwórczej z pracowników Centrali tejże Spółdzielni Malarskiej.

## Uczniowie gimnazjum - skazani za napady rabunkowe

WARSZAWA (SAP). W Żyrardowie odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym proces grupy uczniów miejscowego gimnazjum, którzy zorganizowali bandę rabunkową, grasującą w okolicach Warszawy. Młodociągnięci bandyci pod dowództwem swego herszta — dwudziestoletniego ucznia II kl. liceum, Lechosława Wojno, przeprowadzili z bronią w ręku kilka napadów na kasy kolejowe w Milanówku, Radości, Józefowie i Miedzyszynie, rabując w sumie ponad 100 tys. zł.

Lechosław Wojno, oraz jego najbliższy pomocnik — Janusz Chodak, skazani zostali na 15 lat więzienia. Dalszych członków bandy Sąd skazał: Zbigniewa Pelca na 12 lat więzienia, Wincentego Czekatowskiego i Jana Pałubę na 3 lata więzienia, najmłodszego zaś członka bandy — siedemnastoletniego Mieczysława Sikorskiego na 1 rok więzienia.

## Wiosna Ludów

### W rocznicę bitwy pod Miłosławiem

Powstanie wielkopolskie wyrosło na podłożu tych samych przyczyn co rewolucja 1848 r. we Francji, Włoszech, Niemczech, Austrii, Rumunii czy Węgrzech, Cechą zasadniczą wydarzeń tego okresu jest połączenie zagadnień narodowych z zagadnieniami socjalnymi. Walka we wszystkich krajach Europy toczyła się zarówno o wyzwolenie polityczne narodów spod jarzma obcych, reakcyjnych rządów, jak i o pełne wyzwolenie społeczne ludzi pracy.

Celem rewolucji na terenie W. Ks. Poznańskiego było: przebudowa ustroju socjalnego tzn. usunięcie istniejących jeszcze przywilejów feudalnych, wyzwolenie pozostałych dzielnic spod panowania zaborców i zaprowadzenie w całym kraju demokratycznych praw i instytucji.

#### W PIERWSZYCH DNIACH REWOLUCJI —

gdy robotnik berliński oswabdzal polskich więźniów z Moabitu — wydawało się, że dążenia ludu polskiego spotkają się z pełnym materialnym poparciem Zachodu. Te złudzenia trwały krótko. W Prusach z powrotem doszła do władzy reakcja — zmieniły się radykalnie stosunki polsko-pruskie, dwór berliński prowadził początkowo zdecydowanie antypolską politykę.

## Przodownicy pracy o święcie 1-Maja

# Jedność wzmocni siły klasy robotniczej

### WROCŁAW

(PAP). Pod hasłem wzmoczonego współzawodnictwa pracy przygotowują się robotnicy Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu do obchodu uroczystości pierwszomajowych.

Na kilku masowych zebraniach cała załoga fabryczna postanowiła jednogłośnie uczcić tegoroczne Święto Pracy nie tylko uroczystą akademią i pochodem, ale i wzmocnionym współzawodnictwem pracy.

Przodownik pracy Państwowej fabryki Wagonów wydziału mechanicznego Jan Suplicki, który w ciągu ub. miesiąca wykonał normę w 382 proc., powiedział: „Gdy patrzę jak kolegom robotą pali się po prostu w rękach, sam jeszcze chętniej pracuję”.

Przodownicy pracy z halą R. W. 7 wiertarka Janina Pawlica, nie przerywając nawet na chwilę pracy, podkreśliła: „Tu w Państwowej Fabryce Wagonów nauczyłam się pracy, tu ją polubiłam i tu pracuję z całą chęcią. Choć pracowałam kiedyś lżej, jako ekspedientka, to jednak dopiero teraz, jako wiertarka czuję się na swoim miejscu”.

### KATOWICE

Ob. Jan Zgraja, górnik przodowy z kopalni „Eminencja”, pracuje pod ziemią już 38 lat. W okresie 1934—1937 r. był bezrobotny. Przed wojną brał czynny udział w ruchu robotniczym. Obecnie jest czynnym członkiem Polskiej Partii Robotniczej. — Wyrabiam on stale około 190 proc. normy. Jego najlepszy wynik to 237 proc. w styczniu br. Mówi przedstawicielowi PAP: „Nareszcie maszerujemy razem jeden koło drugiego ku jednoczeniu obu partii robotniczych. Bo przecież jak zaczęliśmy razem myśleć i razem pracować, to naprawdę zrobimy o wiele więcej niż dotąd. Bardzo ważne jest współzawodnictwo pracy. My tutaj na „Eminencji” prowadzimy współzawodnictwo już 5 miesięcy. Szkoda tylko — zamyśla się Jan Zgraja — że ten, który dał nam przykład — Wincenty Pstrowski, nie

będzie mógł z nami maszerować w pierwszomajowym pochodzie. Ale za to my, wszyscy przodownicy pracy, starać się będziemy o to, by jego dzieło nigdy nie przestało istnieć”.

### ŁÓDŹ

„Święto 1 Maja obchodzone będzie przez włókiarzy polskich przede wszystkim pod hasłami: jedności organicznej obu partii robotniczych oraz podniesienia dobrobytu kraju i klasy pracującej” — Tymi słowami rozpoczął rozmowę z przedstawicielem Polskiej Agencji Prasowej PAP ob. Roman Grodzki — wiceprzewodniczącą Rady Zakładowej jednej z największych fabryk włókienniczych w Polsce — PZPB Nr 8 w Łodzi (dawn. Geyer). „Jedność pomnoży siły klasy robotniczej — stwierdza ob. Grodzki pozwoli wprowadzić w życie w jeszcze szybszym niż dotychczas czasie, najlepsze hasła wypisane na jej sztandarach.

Znana przodownica pracy w PZPB w Rudzie Pabianickiej ob. Józefa Sendkiewicz, która we współzawodnictwie pierwszomajowym pierwsza w Polsce przystąpiła do pracy na 10 krosnach, oświadcza: „Mimo, że jestem bezpartyjna, uważam, że dzień 1 Maja jest świętem świata pracy, bez względu na to do jakiej partii kto należy, czy też nie należy wcale. Jedność organiczna obu partii przyczyni się do tego, że w szeregi jej wejdzie wielu nowych ludzi, którzy do tej pory trzymali się z dala od życia politycznego tylko dlatego, że ruch ten był podzielony, że tu i ówdzie miały miejsce różne nieporozumienia”.

Podobne wypowiedzi złożyło wielu innych zasłużonych przodowników i przodownic pracy przemysłu włókienniczego.

### KRAKÓW

Przedstawiciel PAP przeprowadził z kilkoma przodownikami pracy największych zakładów przemysłowych woj. krakowskiego rozmowy na temat

## Jak za czasów Goebbelsa pytają się o pochodzenie...

BERLIN (kw). Jak podaje dziennik „Stuttgarter Volksstimme” władze niemieckie w strefach zachodnich rozesały niedawno anebentom radiowym kwestionariusz, który zawiera zdumiewające, jak na czasy dzisiejsze pytania. Mianowicie właściciele odbiorników proszeni są o podanie „czy posiadany przez nich odbiornik pochodzi „z funduszu urodzinowego dra Goebbelsa”, a także innych szczegółów, które interesowały zazwyczaj władze hitlerowskie. Kwestionariusz kończy się oświadczeniem, które ma być podpisane przez petenta, że „ani petent, ani jego żona, ani osoby zamieszkałe z nimi razem nie są Żydami”.

Pismo podaje, że kwestionariusz

ten pochodzi z czasów III Rzeszy, jednak sam fakt rozsyłania go obecnie bez żadnych zmian i bez skreślenia hitlerowskich pytań świadczy o tym, jaka jest jeszcze mentalność urzędników niemieckich w strefach zachodnich.

MONACHIUM (wo). Sąd niemiecki rozpatrywał tu sprawę Hansa Fuchsa, 25-letniego rolnika, który zamordował swą kochankę. Wbrew powszechnym przewidywaniom nie został on skazany na śmierć, ponieważ, jak głosi interesujące uzasadnienie wyroku, „oskarżony”, który był wychowywany jako członek Fuehrer-Brigady, nie mógł posiadać żadnych moralnych hamulców”.

delegatów. Delegaci ci razem z oficerami zebrałszy się w Miłosławiu w dniu 28 kwietnia postanowili prowadzić walkę o budowę demokratycznej republiki polskiej.

Zwycięska potyczka pod Trzemeszynie rozpoczyna szereg walk, z których zasadniczą jest bitwa pod Miłosławiem. W Miłosławiu znajdował się obóz wojskowy, składający się z formacji piechoty, strzelców i kosynierów oraz z oddziału kawalerii. Artylerią obozu służyła się z 4 armat. Łącznie oddziały polskie nie przekraczały 1500 ludzi. Dowództwo nad nimi sprawował Ludwik Mierosławski. Siły pruskie zbliżające się do Miłosławia liczyły 5000 żołnierzy.

Przy pierwszym ataku wojska polskie uległy przeważającej sile wroga. Miłosław został zajęty. Polacy nie poddali się. Uformowane powtórnie na pobliskim folwarku Bugaju oddziały wytrzymały natarcie aż do momentu załamania się impetu pruskiego i nadejścia pomocy, jaką był, 1000 ludzi liczący oddział obozu w Pleszewie. Bitwa zakończyła się zwycięstwem. Było ono dziełem chłopów polskiego, który podobnie jak pod Racławicami, zadokumentował krwią swą gorącą miłość do ożefzyny.

Bitwa Miłosławska jest symbolem świadomości i walki chłopów polskiego o sprawiedliwość i wolność, o prawa i o naród, o swe społeczne i polityczne wyzwolenie.

Helena Zawadzka



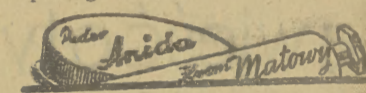
stworzył tak zwaną urodę hodowaną, urodę pielęgnacji. Nie polega ona na klasycznych rysach, lecz na czystej, świeżej cerze, wypielęgnowanej skórze, białych zdrowych zębach, dobrze ułożonych włosach i estetycznych paznokciach. I ten typ urody pielęgnowanej góruje nad urodą naturalną. Nawet ładna naturalna cera traci na wartości w lokalach dancinowych, lub na balu, w porównaniu z wiosnianą świeżością cery wypielęgnowanej.

— Co zatem należy czynić, aby ten typ urody uzyskać?

— Używać dobrych mydeł, a przede wszystkim kremów, które absolutnie nie niszczą cery, rozjaśniają i są doskonałą odżywką dla skóry, czyniąc ją miękką i elastyczną.

— Jakiego więc należy używać kremu?

— Nie trzeba ulegać sugestii, ale faktem jest, że wszystkie te warunki spełnia bez zastrzeżeń matowy krem „Anida”. Jego odżywcze i uderzająco skuteczne składniki dają dobre rezultaty, a puder „Anida” nadaje cerze niepospolitego uroku.



to, iż zostaną usunięte słowa „my i wy”. Nie ma różnicy między członkami PPR i PPS. Tak jak pracujemy razem przy warsztacie pracy, tak też będziemy maszerować razem 1 Maja przez ulice Krakowa, a później razem będziemy pracować w jednej, połączonej Partii Robotniczej.

## Obozy „Służby Polsce” czekają na przyjazd junaków

WARSZAWA. Na terenie całego kraju dobiegają końca prace przygotowawcze do zakwaterowania junaków „Służba Polsce”. Przyjazd junaków do poszczególnych brygad S. P. nastąpi w dniu 30 kwietnia br. Junacy po przybyciu do swoich brygad zostaną natychmiast umundurowani i zakwaterowani w budynkach stałych, albo w obszernych, wygodnych namiotach.

Dwie brygady S. P., które pracować będą na terenie woj. gdańskiego zamieszkają w miejscowości Lisewo koło Tczewa, w specjalnie przygotowanym obozowisku, pracując przy renowacji urządzeń odwadniających Żuławy. W Orłowie, gdzie kwatrować będzie druga brygada S. P. woj. gdańskiego, zatrudniona przy budowie autostrady, zakończono budowę obozowiska.

Namioty dla junaków S. P. oraz budynki gospodarcze przygotowane są również w Koninie, w Nowych Dworach, Janowie i Dąbrowie Małej.

## Pospolity rabus — udawał wariata

WARSZAWA (SAP). W jednym z tramwajów warszawskich ujęty został w czasie usiłowania kradzieży notowany już przez władze bezpieczeństwa Bolesław Ślimak. Przyznał się on do przeprowadzenia wspólnie z dwoma kolegami — Tadeuszem Chorażkiewiczem i Władysławem Rodakiem — kilkunastu napadów z bronią w ręku na zamkniętych mieszkańców Warszawy.

W czasie przesłuchania bandytów herszt szajki — Ślimak udawał chorego umysłowo. Poddany został wobec tego badaniu psychiatrów, którzy nie stwierdzili żadnych objawów choroby. Sprytny bandyta wraz ze swymi współnikami zasiadzie w najbliższym czasie na ławie oskarżonych.

## Odpowiedzi Redakcji

NIEWIADOMSKA — CHRZANÓW: List Pani skierowaliśmy do Kuratorium.

MIŁOŚNIK GÓR: W piątek podamy bliższe szczegóły. Gdyby Pani zależało na wiadomości wcześniej, proszę poinformować się w Automobilkubie nr tel. 586-16.

KOGUTOWICZ EUGENIUSZ — PRZEMYSŁ: Przepuszczamy, że list Pana jest bardzo miły, ale absolutnie nie rozumiemy o co Panu chodzi. Może Pan kogoś znajomego poprosić, aby Panu napisał jasno i gramatycznie.

MIŁOŚNIK GÓR: W sprawie otwarcia granicy polsko-czeskiej w dniu 1 maja: Przejduje się ruch przygraniczny w okolicy Cieszyńska i Dolnego Śląska, celem wzięcia udziału w uroczystościach 1-szomajowych po obu stronach granicy. Zezwolenia wydają Starostwa dla ludności mieszkającej przy granicy. Okolice Zakopanego i Jablonkowa nie będzie otwarta. O swobodnym poruszaniu się turystów na szerszym terytorium, władze nie nie wiedzą.

W zorganizowaniu poszczególnych obozowisk S. P. wielką pomoc okazało miejscowe społeczeństwo. I tak np. w miejscowości Godula, na Górnym Śląsku, do pracy przy budowie obozu stanęli z własnym sprzętem miejscowi robotnicy, urzędnicy oraz młodzież szkolna.

Przy doborze terenów pod obozowiska, komendy „Służby Polsce” kierowały się w pierwszym rzędzie warunkami klimatycznymi i zdrowotnymi. Stąd rozmieszczone obozy w pobliżu lasów i rzek w stosunkowo małej odległości od miejsca robot.

## Dalszy spadek cen nabiału

WARSZAWA (SAP). Jak informuje Instytut Gospodarki Narodowej, ogólny wskaźnik cen woinorynkowych w ub. tygodniu na terenie całego kraju wynosi 151,2. W dalszym ciągu spadek wykazują ceny nabiału o 4 proc. natomiast nieznacznie wzrosły ceny artykułów przemysłowych o 1 proc. oraz ceny ziemiopłodów — o 2 proc.

## Plan zaopatrzenia kartkowego na miesiąc maj

WARSZAWA (SAP). Zaopatrzenie ludności w artykuły reklamowane na maj br. przedstawia się następująco.

Chleb — obowiązujące normy będą w całości zrealizowane dla wszystkich kategorii kart zaopatrzenia i dodatków.

Mąka pszenna będzie wydawana również według ustalonych norm dla wszystkich kategorii kart zaopatrzenia.

Mięso — normy będą pokryte w całości mięsem świeżym lub konserwami w zależności od posiadanych zapasów.

Tuszczy — normy będą pokryte banką lub artykułami zastępczymi, jak: margaryna, olej lub tuszczy z dostaw UNRRA.

Mleko — normy mleczne kart IRD i dodatku M zasadniczo pokryte będą mlekiem świeżym, jednak w wyjątkowych przypadkach mleko świeże zastępuje się mlekiem przemysłowym lub czekoladą w ustalonej relacji.

Mądro — będzie wydawane na karty kat. I — 0,2 kg, a na karty IR i IRD — 0,1 kg. Karty „ROL” — również pokryte będą w 100%, przy czym asortyment będzie się składał z pszenicy i kukurudzy, w łącznej ilości 14 kg, oraz 0,4 kg cukru na osobę miesięcznie.

# W trzecią rocznicę konferencji w San Francisco

## Czy ONZ podzielił los Ligi Narodów?

(Z wypowiedzi wicem. spraw zagr. prof. St. Leszczyckiego)

Organizacja Narodów Zjednoczonych powstała niedługo po zakończeniu straszliwej wojny, wojny, która kosztowała życie i zdrowie wielu milionów ludzi, która spustoszyła i zniszczyła wiele państw i narodów. Fała optymizmu przeszła przez świat, po zakończeniu wojny, dzień zwycięstwa nad faszystowskimi państwami był radośnie przeżywany przez całą ludzkość. Kogóż wojny bezpośrednio przeżyte były impulsem dla powszechnego pragnienia pokoju, poczucia bezpieczeństwa, perspektyw spokoju i pracy, które by umożliwiły odbudowę zrujnowanego życia i ponownego wejścia na drogę powszechnego postępu i dobrobytu.

Toteż z zadowoleniem, uznaniem i wiarą wital cały świat konferencję w San Francisco w dniu 26. VI. 1945 r., na której po 2-miesięcznych naradach przedstawiciele 50 państw podpisały Kartę Narodów Zjednoczonych, międzynarodowy akt prawny, który stał się fundamentem dla Organizacji Narodów Zjednoczonych, mającej dać światu pokój oraz warunki dla rozwoju i postępu wszystkim narodom

Z entuzjazmem czytano wówczas wniosły sformułowania zamieszczone we wstępie do Karty Narodów Zjednoczonych:

„My ludy Narodów Zjednoczonych zdecydowane jesteśmy uchronić przyszłe pokolenie od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości”.

„przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, w dostojność i wartość jego osoby, w równouprawnienie mężczyzn i kobiet oraz w równość praw narodów wielkich i małych”.

W dniu podpisania Karty Narodów Zjednoczonych nie było Polski wśród sygnatariuszy, została ona pominięta przez nieprzyjaciół do niej nastawionych dwóch aliantów, mimo interwencji ówczesnego rządu R. P.

Polska zaproszona została do podpisania Karty dopiero w październiku 1945 r., a rząd R. P. przystępując do

Organizacji Narodów Zjednoczonych ufał, że potrafi wespół z innymi narodami przyczynić się do osiągnięcia celów zawartych w Kartie Narodów Zjednoczonych.

Pierwsze prace Organizacji Narodów Zjednoczonych odbywały się w atmosferze wzajemnego zaufania, a drobniejsze niepowodzenia kładzione na karb początkowej fazy niezgranej jeszcze współpracy międzynarodowej.

Niedługo jednak przekonano się, że nie wszyscy sygnatariusze jednakowo rozumieją cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, że chcą ją związać ze swoimi własnymi celami, że chcą się nią posługiwać jako narzędziem do ekspansji imperialistycznej.

Zaczął się seria niepowodzeń, nie zdołano przeprowadzić ugodzonych też rozbrojenia świata, flakami zakończyły się obrady komisji nad kontrolą energii atomowej. Nie uchroniono praw człowieka i równości praw

wielkich i małych narodów, przez utrzymanie podstaw do dyskryminacji ras kolorowych (np. w Południowej Afryce), nie obroniono praw małych narodów (Palestyna), ani narodów kolonialnych (Indonezja). Nie umocniono zasad demokratycznych, nie wyegzekwowano uchwał zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem faszystowskim gen. Franco w Hiszpanii.

Złamano autorytet i siłę Organizacji Narodów Zjednoczonych przez walkę z jednomyślnością uchwał, przez wszczęcie poza jej ramami akcji międzynarodowych w postaci tzw. planu Marshalla (mimo, że do tego celu istniał specjalny organ ONZ w postaci Europejskiej Komisji Gospodarczej) paktu panamerykańskiego, utworzonego bez porozumienia się z ONZ itd. Złamano również same zasady Karty, wprowadzając decyzje gwałcące literę i ducha Karty Narodów Zjednoczonych przez utworzenie tzw. Małego Zgromadzenia, powołanie komisji specjalnych w sprawie Grecji, Korei itd. Ostatnio jesteśmy świadkami próby złamania uchwał ONZ w sprawie podziału Palestyny.

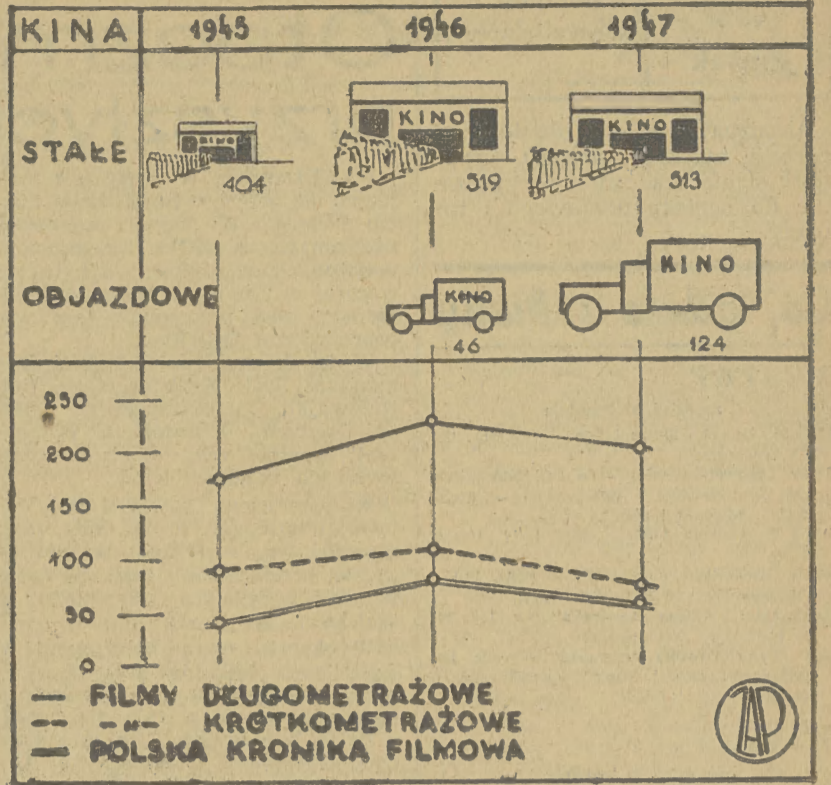
Z biegiem czasu zwiększały się antagonizmy między sygnatariuszami, wzrastał brak zaufania pod naciskiem jednego z mocarstw, które w sposób bezpardonowy zaczęło narzucać swą wolę narodom od siebie uzależnionym gospodarczo i politycznie, chcąc tą drogą zdobyć bazę dla ekspansji kapitalizmu przeciw masom pracującym.

Na ostatniej plenarnej sesji ONZ jedynymi obrońcami autorytetu ONZ były prawie wyłącznie państwa słowiańskie, przypominające bezustannie w swych wystąpieniach cele ONZ — konieczność utrwalenia pokoju. Przejawem tej akcji było przyjęcie deklaracji potępiającej podżegaczy wojennych. Wysilił ich dzięki bezkompromisowemu oporowi pewnych państw nie dały w pełni wyników.

Z tego powodu bilans 3-letniej pracy ONZ nie może zadowolić nikogo. Dziś narody świata straciły swe zaufanie i wiarę w Organizację Narodów Zjednoczonych, narody małe i kolonialne zrozumiały, że ONZ nie może być dla nich ostoją, nie mogą liczyć na pomoc w swym niezależnym rozwoju. ONZ nie daje też gwarancji zabezpieczenia pokoju, w którą świat wierzył trzy lata temu.

ONZ pozostała jednak pewnym, chociaż osłabionym narzędziem pokoju; przyszłość pokaże, czy potrafi ona odeprzeć skutecznie ataki przeciwko jej pokojowej współpracy, wyjść z okrusu impasu, odzyskać swój autorytet i przywrócić wiarę w możliwość międzynarodowej współpracy, zapewniającej światu prawdziwe bezpieczeństwo.

# „Film Polski“



„Film Polski“ to nie tylko „Zabrane piosenki“, ale również kilkadziesiąt filmów średnio- i krótkometrażowych, których sukcesy odniesione są granicą są powszechnie znane, to kilometry taśmy filmowej Polskiej Kroniki Filmowej, to wreszcie kilkadziesiąt kin stałych i objazdowych. Na tym polu „Film Polski“ ma do zaoferowania na swoim koncie liczne sukcesy, jakim jest m. in. zwiększenie liczby kin objazdowych z 46 w roku 1946 do 124 w roku ubiegłym. Znaczenie społeczne kin objazdowych, docierających do najbardziej oddalonych okęgów kraju — to temat specjalnej pracy. Ze nie tylko o zyskach myśli kierownictwo „Filmu Polskiego — dowodzi, że z 519 kin stałych czynnych w roku 1946 (w roku 1945 było ich 404) w roku ubiegłym pozostało ich — 513. Otwarto wprawdzie nowe, ale równocześnie cały szereg, których stan zagrażał bezpieczeństwu — zostało zamkniętych. Ilość filmów długometrażowych (tak produkcji zagranicznej, jak i polskiej produkcji przedwojennej), średnio- i krótkometrażowych oraz P. K. F. — przedstawia poniższa tabelka:

Filmy	1945	1946	1947
długometrażowe	172	230	200
krótko- i średniometrażowe	93	104	65
Polska Kronika Filmowa	43	87	51

# Ze świata

## JKM. Titi I czyli cygańskie ONZ

Po śmierci króla Cyganów francuskich, Coucou I, wybrano na jego następcę JKM. Titi I. W swej mowie koronacyjnej, Titi I oświadczył, iż zajmowane przez niego królewskie stanowisko upoważnia go do uczestniczenia we wszystkich państwowych uroczystościach we Francji na pierwszym miejscu obok ministrów i arcybiskupów. Titi I nie zadowolili się samą tylko koroną. Natychmiast po wstąpieniu na tron wydał on oficjalną deklarację, w której — ku zdziwieniu swych cygańskich poddanych — oświadczył, że zamierza utrzymywać stosunki dyplomatyczne z innymi władzami cygańskimi na całym świecie.

Nie to jest jednak największą ambicją polityczną Titi I. Marzy on ponadto o stworzeniu we Francji czegoś w rodzaju cygańskiej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sam Titi I przyznaje, iż zadanie utworzenia takiej organizacji bynajmniej nie jest proste. Na świecie nie ma obecnie wielu Cyganów: w krematoriach hitlerowskich zginęło ich bardzo dużo. Mimo to we wielu krajach na czele znajdujących się tam Cyganów stoją ich władcy. I tak niedawno koronowano w Niemczech (koło Weimaru) Heinricha Franze na króla Cyganów niemieckich. Dużo jest jeszcze Cyganów w Hiszpanii i na Węgrzech. „Tron“ węgierski nie jest jednak obsadzony od czasu śmierci króla Ladisława Racsa. Jak wiadomo, na czele polskich Cyganów stoi niedawno wybrany „prezydent“ (Kr.)

## „Uczeni“

Wychodzący z Stanach Zjednoczonych „Bulletin of the Atomic Scientists“ (Biuletyn badaczy atomowych) zamieścił w jednym z ostatnich numerów artykuł na temat wojny bakteriologicznej. Tematem artykułu jest sprawa utrudnienia lekarzom i biologom nieprzyjacielskim diagnozy chorób, rozsznyczonej za pomocą wojennych środków bakteriologicznych. Autor wyraża poglądy, że najlepszym sposobem dla wprowadzenia w błąd przeciwnika, było by „wychowanie“ nowych odmian chorób epidemicznych o skomplikowanych i trudnych do ustalenia symptomach.

Dziwni to uczeni, co swoją wiedzę, czas i siły poświęcają na wyszukiwanie nowych masowych środków mordu i zniszczenia i tak już potrzebnej ludzkości. (x)

## Rudolf Hess i Roeder zostają przeniesieni do sanatorium

Wychodzący za licencją brytyjską dziennik „Telegraf“, donosi, że Rudolf Hess, b. zastępca Hitlera, oraz admirał Roeder którzy odsiadują karę dożywotniego więzienia w Spandau, w bytyjskiej strefie Berlina, mają zostać przeniesieni do sanatorium. Gazeta stwierdza, że w więzieniu w Spandau przebywa obecnie jedynie 7 więźniów, którzy pilnowani być muszą przez 300 strażników. Więzienie to mogłoby pomieścić 300 więźniów. „Dlatego też należy, ze względów oszczędnościowych — pisze „Telegraf“ — przenieść więźniów do sanatorium“.

Korespondent Telepressu donosi, że fakt ten może stać się przesłanką do uwolnienia tych dwóch zbrodniarzy wojennych. Rozmowy na ten temat miały już miejsce.

## „Poradnik Oświatowy“

niezbędny dla każdego młodego działacza, ukazuje się pierwszego każdego miesiąca.

# Jak Ameryka przygotowuje się do wyborów

NOWY JORK (Telepress). Na południu Stanów Zjednoczonych 4,5 milionów obywateli pozbawionych zostanie prawa głosu podczas wyborów prezydenckich, ponieważ są Murzynami. Z ogólnej liczby Murzynów, zaledwie 600.000 będzie mogło wziąć udział w głosowaniu.

Wbrew orzeczeniu Najwyższego Sądu w Waszyngtonie, że żadnemu Amerykaninowi nie można odebrać prawa głosu ze względów rasowych, południowe stany, jeśn za drugim

uchwalają przepisy, mające na celu wprowadzenie restrykcji podczas wyborów prezydenckich. I tak w stanie Mississippi przeszła ustawa, mocą której wszyscy wyborcy posiadają murza, świadectwo moralności, co umożliwi władzom administracyjnym odebranie prawa głosu Murzynom i ludziom o postępowych przekonaniach. W Louisianie natomiast, postanowiono, że prawo głosu przysługujące będzie jedynie tym, którzy ukończyli szkołę podstawową.

# Marzenia i rzeczywistość Domy bez okien czyli jakie mogą być mieszkania w roku 2000...

Wybuch wojny zastał w wielu krajach poważny głód mieszkaniowy — a wojna przyczyniła się do zaostrzenia tego głodu w sposób niebywały, dzięki olbrzymim zniszczeniom. Obecnie przeto w całej Europie problem mieszkaniowy stoi zaraz na drugim miejscu za wyżywieniem.

Czechosłowacy, odznaczający się znanym powszechnie realizmem, lubią jednak pomarzyć. Ich marzenia jednak mają postać nawpół realną. Ludzkość przestała już marzyć o czarodziejskich dywanach i lampach Aladyna — współczesny olbrzym powietrzny (byłe nie „Dakota“) oddaje lepsze usługi od latającego dywanu, a potężne siły, które człowiek zmusza do służenia sobie, grają z powodzeniem rolę genjuszy, wyczarowanych niezwykłym przecięciem ludów — Wschodu.

Marzenia o lepszych warunkach życia przybrały w jednym z ostatnich numerów praskiego „Sveta Prace“ taką oto postać „reportażu z roku 2000“:

„Dla człowieka z roku 2000 obraz mieszkania w wielkim domu z olbrzymią liczbą okien, przez które dzień i noc przenika brud, kurz i hałas ulicy, jest czymś nie do zniesienia. Współczesne rodziny, z nielicznymi tylko wyjątkami nie lękają wcale za mieszkaniami w mieście, gdzie byliby zmuszone żyć w jednym domu z wieloma obcymi ludźmi. Miasta są tylko dla urzędników i fabryk, ale życie poza tym morzem domów jest o wiele zdrowsze, ponieważ problem komunikacji

udało się rozwiązać zupełnie nowym sposobem, inaczej, niż to było przed laty czterdziestu czy pięćdziesięciu. Przeto człowiek współczesny stawia sobie swój domek najchętniej wśród zieleni — i to każdy stawia go sobie sam. Tylko wybredni ludzie ze skłonnościami artystycznymi biorą sobie architekta, żeby im postawił dom według ich własnych osobistych gustów. Inni śmiertelnicy zamawiają sobie swój dom w fabryce i dostają go całkowicie w stanie gotowym; trzeba go tylko zestawić na działce, którą sobie wynajęli. Czynsz za wynajęcie płaci się rocznie, a domy są tak lekkie i zdadne do transportu, że przeprowadzka jest nader łatwa. Nie ma nic nadzwyczajnego w tym, kiedy podczas niedzielnej wycieczki natrafimy na iakę czy polanę w lesie, gdzie widać jedynie tablicę z napisem „Do wynajęcia“ — a nazajutrz już tam mieszkamy“.

## DOMY BEZ OKIEN CZYLI JAKIE MOGĄ BYĆ MIESZKANIA W ROKU 2000...

Jakże wygląda to mieszkanie w roku 2000? Mieszkania nie mają wcale okien. Są to zresztą, jak podkreślił autor reportażu „najnowsze typy“. Domy, produkowane przeważnie dla jednej rodziny, są wentylowane, oświetlane i ogrzewane sztucznie przy

tym automatyczna regulacja daje stale świeże powietrze i jednakową temperaturę.

„Reportaż“ kpi z miniaturowych kucharek niemożliwych drapaczy chmur, postawionych „przed sześćdziesięciu czy siedemdziesięciu laty“. „Dzisiaj nikt nie wyobrazi sobie, jak gospodyni mogła gotować w takiej dziurze. Współczesne kuchnie mają tyle rozmaitych aparatów, że potrzebują o wiele więcej miejsca. Przede wszystkim jest tu maszyna do zmywania i aparat do suszenia umytych naczyń...“ Ponadto „najnowocześniejsze“ kuchnie nie używają już „staroświeckich“ aparatów elektrycznych — gotuje się i smaży za pomocą promieni o wielkiej częstotliwości drgań. Każdy dom posiada wielką lodówkę, w której mięsiami przechowuje się jarzyny i owoce, Pralnia każdego domu posiada pralkę automatyczną, która wypraną bieliznę przetrzuca na automatyczny aparat do suszenia i prasowania.

W wielu mieszkaniach pije się rano mleko w związku z tym trzeba podkreślić, że mleka krowiego dawno się już nie pasteryzują, jak przedtem, ale pozbawia się je szkodliwych bakterii nową metodą naświetlania, dzięki czemu pozostaje świeże miesiącami“.

Marzenia są dalekie, ale mogą się przybliżyć, jeżeli ludzkość zacznie rozsądniej niż dotąd sobie poczynać. Zanim jednak fabryki zaczną nam wy-

robić domy bez przydziałów i podań, dowiadujemy się z tego pisma, że w mieście, gdzie zrodziły się te marzenia — w Pradze, nieniszczona Pradze — problem mieszkaniowy jeszcze przez wiele lat będzie trudny. Przez wiele lat jeszcze konieczne będzie intensywne budowanie mieszkań — jak bowiem słusznie zauważa w udzielnym „Rudemu Pravu“ wywiadzie wiceprezydent Pragi, Ad. Rosztlapił, jest to jedyny sposób na rozwiązanie problemu mieszkaniowego...“

Większy jeszcze głód mieszkaniowy panuje w innej stolicy tej części Europy — w Wiedniu. Na 1,7 miliona mieszkańców stolicy Austrii czterdziści tysięcy szuka mieszkania.

Wiedeński głód mieszkaniowy jest latwo zrozumiały, jeśli się zważy, że od roku 1939 liczba mieszkańców miasta zmniejszyła się o 10 proc., a liczba mieszkań o 22,5 proc. Koszty budowy wzrosły w stosunku do roku 1933 mniej więcej sześciokrotnie.

Ani zarząd Pragi — ani zarząd Wiednia — ani przede wszystkim zarząd Warszawy nie może zamówić dla swoich obywateli odpowiedniej ilości jednorodzinnych domków, urządzonych jak czarodziejskie pałace; domków z roku 2000... Ale zdobycze mieszkaniowe roku dwutysięcznego może przyjdą — nawet rychlej, niż za lat pięćdziesiąt dwa... st. cz.

## „Nowe Drogi“ DWUMIESIĘCZNIK

przegląd myśli marksistowskiej niezbędny dla każdego: kto bierze udział w życiu społeczno-politycznym.





